

**Stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim
w kontekście wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej
z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 (*Lexitor*)**

Mając na względzie doniosłość prawną wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE lub Trybunał) z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 (*Lexitor*), dalej: Wyrok, jego znaczenie dla konsumentów (z uwagi na rozpatrywanie pytania prejudycjalnego, złożonego przez polski sąd), jak również zróżnicowaną praktykę podmiotów rynku finansowego, wynikającą z interpretacji tego orzeczenia - Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK) przedstawia następujące Stanowisko.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić jaki charakter mają postępowania przed TSUE, dotyczące wniosków prejudycjalnych sądów krajowych. Zgodnie z art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: TUE), Trybunał orzeka w trybie prejudycjalnym, na wniosek sądów Państw Członkowskich, w sprawie wykładni prawa Unii. Sądy krajowe formułują pytania prejudycjalne na bazie rozstrzyganych zagadnień, w ramach których powzięły wątpliwość, co do sposobu, w jaki powinno być interpretowane prawo UE. Przedmiotem badania Trybunału jest więc wyłącznie wykładnia prawa UE. Tym samym TSUE nie wskazuje, jak w danym sporze powinien orzec sąd krajowy, lecz jaką wykładnię prawa UE powinien zastosować podejmując swoje rozstrzygnięcie.

Orzeczenie TSUE ma znaczenie nie tylko dla konkretnej sprawy rozstrzyganej przez sąd krajowy, który jest nim związany, lecz również dla spraw rozstrzyganych przez inne sądy, w których zastosowanie mają przepisy prawa UE interpretowane przez Trybunał. Oznacza to, że nie tylko sąd, który zwrócił się z pytaniem prejudycjalnym, ale także wszystkie inne sądy, które rozpatrują podobną kwestię, związane są wyrokiem TSUE, co wynika z art. 4 ust. 3 TUE o lojalnej współpracy. Przedmiotowa zasada rozumiana jest w ten sposób, że wszystkie organy Państwa Członkowskiego, w tym sądy, muszą respektować prawo UE, w tym orzeczenia TSUE. Takie stanowisko prezentuje również Sąd Najwyższy, który wskazał, że „wobec Sądu Najwyższego prejudycjalne orzeczenia wykładnicze TSUE mają względną moc wiążącą poza tzw. sprawą główną. Ich oddziaływanie jest zatem podobne do tego, jakie cechuje uchwały SN mające status zasad prawnych”¹. Wskazać również należy, że sąd krajowy powinien dokonywać wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem UE. Jak podkreśla TSUE, sąd krajowy nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby twierdzić, iż nie może dokonać wykładni przepisu prawa krajowego zgodnie z prawem Unii jedynie ze względu na to, że do tej pory interpretowano ten przepis w sposób, który nie jest zgodny z tym prawem². Obowiązek dokonywania ww. wykładni ograniczony jest przez ogólne zasady prawa, w szczególności zasadę pewności prawa, i nie może służyć jako podstawa dla dokonywania wykładni prawa krajowego *contra legem*³. Jednakże, o ile obowiązek wykładni zgodnej nie może służyć jako podstawa do dokonywania wykładni prawa krajowego *contra legem*, to sądy krajowe - jeżeli wymagają tego okoliczności - powinny zmienić utrwalone orzecznictwo krajowe, jeżeli opiera się ono na interpretacji prawa krajowego, której nie da się pogodzić z celami dyrektywy⁴.

Wyrok TSUE nie jest zatem rozstrzygnięciem prawotwórczym, lecz takim, który dokonuje interpretacji prawa już obowiązującego. Oznacza to, że nie wywołuje on skutku jedynie na przyszłość, ale wykładnia w nim zaprezentowana odnosi się do całego okresu

¹ Uchwała SN z dnia 14 października 2015 r., sygn. I KZP 10/15.

² Wyrok TSUE z dnia 5 września 2019 r. w sprawie C-331/18 (*Pohotovost*) pkt 55; podobnie wyrok TSUE z dnia 17 kwietnia 2018 r., w sprawie C-414/16 (*Egenberger*) pkt 73.

³ Wyrok TSUE z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-12/08 (*Mono Car Styling*), pkt 61 i przytoczone tam orzecznictwo.

⁴ Wyrok TSUE z dnia 8 maja 2019 r. w sprawie C 566/17 (*Związek Gmin Zagłębia Miedziowego*), pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo.

obowiązywania przepisu prawa, który był przedmiotem oceny. Orzeczenia te nie tworzą i nie zmieniają prawa, lecz stanowią jego wykładnię.

We wskazanym na wstępie Wyroku w sprawie C-383/18, TSUE dokonał wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. 2008, L 133, s.66; sprostowania: Dz.U.2009, L 207, s.14; Dz.U. 2010, L 199, s. 40; Dz.U. 2011, L 234, s.46 - dalej: Dyrektywa). Zgodnie z art. 16 ust. 1 Dyrektywy, konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Powyższy przepis został zaimplementowany do krajowego porządku prawnego przez wprowadzenie do ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1083 - dalej: ukk), przepisów art. 48 i art. 49. Zgodnie z art. 48 ust. 1 ukk, konsument ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie. W przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą (art. 49 ust. 1 ukk). W przypadku spłaty części kredytu przed terminem określonym w umowie, ust. 1 stosuje się odpowiednio (art. 49 ust. 2 ukk).

Dodać w tym miejscu trzeba, że już w 2016 r., a więc jeszcze przed wydaniem Wyroku, w związku z pojawiającymi się rozbieżnościami interpretacyjnymi dotyczącymi art. 49 ukk, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stał na stanowisku, że przepis ten należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tym że redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie⁵. Wyjaśnić przy tym należy, że definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została w art. 5 pkt 6 ukk i zgodnie z tym przepisem obejmuje: wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach - z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Inna wykładnia wskazanego przepisu art. 49 ukk nie jest przekonująca, gdyż umożliwiłaby jego łatwe obchodzenie. Zamiast pobierania odsetek, kredytodawcy mogliby konstruować umowy kredytowe w taki sposób, że tylko w niewielkim stopniu, lub w ogóle nie pobieraliby odsetek, a więc wynagrodzenia z tytułu kapitału przekazanego kredytobiorcy, natomiast wynagrodzenie to ukryte by było pod tzw. prowizjami z tytułu udzielenia kredytu, opłatami przygotowawczymi, administracyjnymi itp. W ten sposób dochodziłoby do obejścia i naruszenia *ratio legis* art. 49 ukk (w związku z art. 5 pkt 6 ukk) - przepis ten miał w zamyśle ustawodawcy „uniemożliwić kredytodawcom obchodzenie przepisów ustawy przez rozkładanie konsumentom rat w taki sposób, że w pierwszym okresie kredytowania spłacie podlegać będą jedynie odsetki lub odsetki i tylko nieznaczna część kapitału”⁶. Reguluje on zatem skutki spłaty kredytu przed terminem, przewidując nakaz obniżenia całkowitego kosztu proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas kredytowania, licząc od momentu spłaty kredytu przed terminem⁷.

⁵ https://www.uokik.gov.pl/aktualnosci.php?news_id=12368.

⁶ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 12 maja 2011 o kredycie konsumenckim, druk nr 3596 Sejmu VI kadencji, s. 46, www.sejm.gov.pl

⁷ Rutkowska-Tomaszewska, E. (2016). Redukcja kosztów kredytu konsumenckiego a przedterminowa jego spłata w świetle art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Studia Prawno-Ekonomiczne, t. C, 2016.

Powyższe stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 2016 r. oznaczało tym samym, że art. 49 ust. 1 ukk należy rozumieć w ten sposób, że nie wyłącza on przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 tej ustawy. Obniżenie to powinno natomiast mieć charakter proporcjonalny w tym sensie, że ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Intencją ustawodawcy i celem art. 16 ust. 1 Dyrektywy było bowiem to, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony oraz ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu - niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę.

TSUE w Wyroku potwierdził zatem zasadność stanowiska zaprezentowanego uprzednio przez Prezesa UOKiK. Stwierdził bowiem, że art. 16 ust. 1 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Obniżka całkowitego kosztu kredytu obejmuje tym samym również koszty, których wysokość nie jest zależna od okresu obowiązywania umowy.

Mając zatem na uwadze zasadę prounijnej wykładni prawa, w taki sam sposób rozumieć należy art. 49 ukk. Oznacza to, że przepisy ukk przyznają konsumentowi, który dokonał całkowitej, wcześniejszej spłaty kredytu, prawo do uzyskania obniżki całkowitego kosztu tego kredytu, to znaczy wszystkich kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ukk (art. 3 lit. g Dyrektywy), nie zaś wyłącznie tych, których wysokość jest powiązana z długością trwania umowy kredytu. To samo dotyczy częściowej spłaty kredytu.

W tym miejscu należy wskazać, że w pkt 26 Wyroku Trybunał określa, że „Niemniej, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, przy dokonywaniu wykładni przepisu prawa Unii należy uwzględniać nie tylko jego brzmienie, lecz także jego kontekst oraz cele regulacji, której część on stanowi⁸”. Jednocześnie uzasadniając rozstrzygnięcie, TSUE przypomniał, że celem Dyrektywy jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów. Ów system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania.

W świetle powyższego, w opinii Prezesa UOKiK, art. 49 ukk, który stanowi implementację art. 16 ust. 1 Dyrektywy, należy interpretować w sposób możliwie najprostszy dla konsumentów, gdyż to ich ochronę, ze względu na słabszą pozycję, mają zapewniać zapisy Dyrektywy. Dlatego Prezes UOKiK stoi na stanowisku, że metoda obliczania kwoty obniżenia kosztów kredytu, która zapewni odpowiednio wysoki poziom ochrony konsumentów, to metoda liniowa. Metoda ta zakłada proporcjonalne obniżenie całkowitego kosztu kredytu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono okres kredytowania. Według słownika języka polskiego „proporcjonalny” oznacza: mający określony stosunek części do całości, wyrażający określony stosunek do jakiejś wielkości; pozostający w takim stosunku do innej wielkości, że gdy tę drugą zwiększymy lub zmniejszymy pewną liczbę razy, pierwsza zwiększy się lub zmniejszy taką samą liczbę razy.⁹

Formuła obliczenia kwoty obniżenia kosztów kredytu - przy użyciu metody liniowej - będzie wymagała ustalenia:

- jaka część poniesionych kosztów kredytu przypada na jeden dzień kalendarzowy;

⁸ Zob. podobnie wyrok z dnia 10 lipca 2019 r., Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände, C-649/17, EU:C:2019:576, pkt 37).

⁹ Mały słownik języka polskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, str. 709.

- liczby dni, o które skrócono okres kredytowania (liczba dni od daty faktycznej spłaty kredytu do określonego w umowie terminu spłaty kredytu).

Kwota obniżenia powinna stanowić iloczyn kosztu przypadającego na 1 dzień kalendarzowy i liczby dni, o które skrócono okres kredytowania.

Metoda liniowa powinna znaleźć odpowiednie zastosowanie również w przypadku spłaty części kredytu przed terminem określonym w umowie.

Zdaniem Prezesa UOKiK, taka metodologia jest zrozumiała i przejrzysta dla konsumentów. Warto też podkreślić, że analogiczne rozwiązanie (liniowy zwrot opłaty) znajduje zastosowanie w odniesieniu do produktów ubezpieczeniowych, w przypadku wypowiedzenia przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia w trakcie okresu ochrony ubezpieczeniowej oraz związanym z tym zwrotem składki. Stosowanie różnych metod wprowadzałoby dodatkową konfuzję na rynku finansów osobistych.

Powyższe potwierdza, że metoda liniowa jest nie tylko zrozumiała i łatwa do zastosowania, ale też - w ocenie Prezesa UOKiK - najlepiej oddaje równowagę stron, jak również zapewnia transparentność oraz niepodatność na manipulację w zakresie struktury rat kredytowych.

Przytoczone argumenty, w uznaniu Prezesa UOKiK powinny znaleźć również zastosowanie do sytuacji, w których spłata kredytu przed terminem jest związana z zaciągnięciem na ten cel przez konsumenta kolejnego kredytu (tzw. konsolidacja kredytów).

Warszawa, 2 marca 2020 r.


PREZES
URZĘDU
OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
Tomasz Chrostny